

Kolor ziemi

Budka Suflera

Serce masz otwarte
A jednego dania kartą jesteś tu
Bronisz się i wspinasz
Niedowierzasz i przeklinasz
No bo cóż...
Potem kochasz, łagodniejesz
Lepiej śpisz
I znów się śmiejesz
Mały cud
A ty patrzysz i dostrzegasz
Kolor ziemi, kolor nieba
Bezmiar wód
Szczyty naszej góry
Zanurzone dziś są w chmurach
No to co
Oczu twoich błękit
Załadodzi wszystkie lęki
O to szło

Przecież wiesz skąd najbliżej do domu
I nie ważne czy tak miało być
Kochaj mnie i nie tłumacz nikomu
Czy jest więcej czy mniej albo nic...

Każdy przecież ma
To wszystko co mu życie da
Na dziś i wprzód
Los po cichu włada twoją drogą
I nie pyta czy byś mógł
A ty kochasz, łagodniejesz
Jesteś przecież wojażerem
Ty już wiesz
Jeśli marzysz to dostrzegasz
Kolor ziemi, kolor nieba
Ludzka rzecz
Szczyty naszej góry
Zanurzone dziś są w chmurach
No to co
Oczu twoich błękit
Załadodzi wszystkie lęki
O to szło

Przecież wiesz skąd najbliżej do domu
I nie ważne czy tak miało być
Kochaj mnie i nie tłumacz nikomu
Czy jest więcej czy mniej albo nic...